

**Wyrok z dnia 12 lutego 2010 r.**

**II PK 204/09**

**1. Oceny istnienia przyczyny usprawiedliwiającej uchybienie terminowi z art. 264 § 2 k.p. i momentu jej ustania (art. 265 § 2 k.p.) w przypadku, gdy pracownik był dotknięty zaburzeniami psychicznymi, które powodowały, że nie był w stanie kierować swym postępowaniem, należy dokonywać w odniesieniu do stanu wiedzy opiekuna prawnego ustanowionego po ubezwłasnowolnieniu pracownika.**

**2. Istnienie podstaw do całkowitego ubezwłasnowolnienia pracownika (art. 13 § 1 k.c.) stanowi samodzielną przesłankę zastosowania art. 294 k.p.**

Przewodniczący SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Romualda Spyt.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 lutego 2010 r. sprawy z powództwa Marka W. działającego przez opiekuna prawnego Teresę W. przeciwko Miejskim Zakładom Autobusowym Sp. z o.o. w W. o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, zapomogę, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, odszkodowanie za naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych, „trzynastkę”, nagrodę, wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, odprawę pieniężną, na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 marca 2009 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w punkcie 2 w części dotyczącej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy i w całości w punktach 3 i 4, a także uchylił w zakresie wyżej wskazanym wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dla Warszawy Żoliborza w Warszawie z dnia 18 lipca 2006 r. [...], w jego punkcie 1 oraz w całości w punkcie 3 i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego,

2. o d d a l i ł skargę kasacyjną w pozostałej części.

## Uzasadnienie

W piśmie procesowym z dnia 31 marca 2008 r. (data wpływu) powód Marek W., reprezentowany przez opiekunkę prawną Teresę W., ostatecznie sprecyzował żądanie pozwu przez wskazanie, że domaga się zasądzenia od strony pozwanej Miejskich Zakładów Autobusowych Spółki z o.o. w W. kwoty 76.219,69 zł, na którą składają się następujące roszczenia: 1) odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (8.946,24 zł), 2) „trzynasta pensja” (1.926 zł), 3) „zasilek chorobowy” za okres od 21 listopada 2001 r. do 4 kwietnia 2002 r. (12.227,17 zł pomniejszony o zasilek wypłacony przez ZUS w kwocie 8.648,55 zł), 4) nagroda z funduszu nagród za październik 2001 r. (100 zł), 5) nagroda z funduszu nagród za okres od 1 stycznia 2002 r. do 4 maja 2002 r. (200 zł), 6) zapomoga na lepsze dożywianie za okres styczeń-marzec 2002 r. (1.500 zł), 7) zapomoga bez-zwrotna z uwagi na ciężki uraz mózgu, po którym stał się niezdolny do pracy (1.500 zł), 8) odprawa za „odejście z pracy za trzymiesięcznym wypowiedzeniem” (8.946,24 zł), 9) „odszkodowanie pieniężne jako zadośćuczynienie za ujawnienie danych osobowych” (50.000 zł) oraz 10) „wyrównania za pięć lat renty” (9.000 zł).

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2008 r. [...] Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie: 1) oddalił powództwo w zakresie roszczeń o odszkodowanie, zapomogę, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, odszkodowanie za naruszenie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych i wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, 2) wyłączył oraz przekazał do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia roszczenia o odprawę pieniężną, „trzynastkę” i nagrodę oraz 3) przyznał od Skarbu Państwa-Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie radcy prawnemu Arturowi Z. kwotę 3.294 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód pracował w pozwanej Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku kierowcy autobusu w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniach 1-5 listopada 2001 r. nie stawiał się do pracy i nie usprawiedliwił nieobecności. Oświadczeniem z dnia 13 listopada 2001 r. pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia z uwagi na jego nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy w dniach od 1 do 5 listopada 2001 r. Pismo pracodawcy zawierające oświadczenie rozwiązujące umowę o pracę wysłano

powodowi pocztą na adres korespondencyjny figurujący w jego aktach osobowych. Przesyłka zawierająca to pismo była dwukrotnie awizowana, po czym wróciła do nadawcy w dniu 14 grudnia 2001 r. z adnotacją poczty „zwrot nie podjęto w terminie”. Tymczasem w dniu 5 listopada 2001 r. powód został ciężko pobity przez nieustalonych sprawców. W dniu 6 listopada 2001 r. około godziny 3<sup>00</sup> w nocy powód pojawił się w zakładzie pracy, gdzie zemdłał. Nieprzytomnego powoda przetransportowano karetką pogotowia do szpitala, gdzie był hospitalizowany od 6 listopada 2001 r. do 1 marca 2002 r. Wskutek doznanych obrażeń utracił w znacznym stopniu możliwość kontaktu z otaczającą go rzeczywistością. Po wyjściu ze szpitala przebywał u konkubiny Bożeny J. przez okres około miesiąca, do czasu przyznania mu renty. Konkubina powoda dowiedziała się o jego zwolnieniu z pracy od znajomego powoda. Następnie udała się do jego zakładu pracy w celu powiadomienia pracodawcy o pobycie powoda w szpitalu. W dniu 18 marca 2002 r. Bożena J. odebrała w kadrach pozwanej pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z powodem oraz jego świadectwo pracy i własnoręcznie pokwitowała odbiór tych dokumentów. Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ubezwłasnowolnił całkowicie powoda ze względu na zaburzenia psychiczne będące następstwem obrażeń doznanych w trakcie pobicia. Opiekunem prawnym całkowicie ubezwłasnowolnionego powoda ustanowiono jego matkę Teresę W., która złożyła przyrzeczenie w dniu 28 grudnia 2006 r. Teresa W. do sierpnia 2003 r. była za granicą, zaś po powrocie do kraju przebywała w zakładzie karnym przez okres jednego roku.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy stwierdził, że pracodawca podjął starania celem doręczenia powodowi pisma rozwiązującego umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, bowiem przesłał ten dokument na znany mu adres korespondencyjny. Jednak powód nie mógł odebrać tej korespondencji, gdyż przebywał w szpitalu. Oświadczenie to odebrała dopiero w dniu 18 marca 2002 r. konkubina powoda. Według Sądu pierwszej instancji, rozwiązanie z powodem umowy o pracę nastąpiło więc w dniu 18 marca 2002 r. (w dacie doręczenia konkubinie oświadczenia rozwiązującego umowę o pracę). W konsekwencji ta data wyznacza początek biegu czternastodniowego terminu przewidzianego w art. 264 § 2 k.p. Skoro zaś przedstawicielka ustawowa powoda złożyła w sądzie pozew dopiero w dniu 26 stycznia 2007 r. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu, to niewątpliwie odwołanie od rozwiązania umowy o pracę zostało wniesione z uchybieniem tego terminu. W ocenie Sądu, doszło również do uchybienia terminu przewidzianego w art.

265 k.p. Sąd uznał bowiem, że przyczyna przekroczenia terminu ustala w dniu wydania postanowienia o całkowitym ubezwłasnowolnieniu powoda (28 czerwca 2006 r.). W konsekwencji, powództwo w części obejmującej roszczenie o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia podlegało oddaleniu jako spóźnione.

W zakresie pozostałych roszczeń Sąd pierwszej instancji uznał za pozbawione podstaw prawnych roszczenia dotyczące zapomogi na lepsze dożywianie i zapomogi bezzwrotnej z tytułu ciężkiego urazu mózgu. Za nieuzasadnione uznał również roszczenie o zapłatę odszkodowania za ujawnienie danych osobowych, bowiem - w ocenie Sądu Rejonowego - pracodawca nie naruszył przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Sąd podniósł, że Bożena J., pozostająca w wieloletnim konkubina- cie z powodem, dysponowała jego ustnym upoważnieniem do odebrania dokumen- tów od pozwanego pracodawcy, a ponadto opiekowała się powodem, pozostawała z nim w stałym kontakcie i dysponowała podpisanym przez powoda wnioskiem o przy- znanie mu renty. Stąd też odmowa wydania konkubinie dokumentów adresowanych do powoda mogłaby powodować pozbawienie go środków do życia. Według Sądu Rejonowego, również pozostałe roszczenia majątkowe nie zasługiwały na uwzględ- nienie ze względu na ich przedawnienie. Roszczenia o odszkodowanie, o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy i o wyrównanie wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy stały się wymagalne najpóźniej w dniu 18 marca 2002 r., a więc uległy prze- dawnieniu z dniem 19 marca 2005 r. Sąd pierwszej instancji analizował treść art. 294 k.p. i przyjął, że ubezwłasnowolnienie powoda już po upływie okresu przedawnienia nie mogło uchylić jego skutków. Co do roszczeń o wypłatę „trzynastej pensji”, na- grody z funduszu nagród za okres od 1 stycznia 2002 r. do 4 maja 2002 r. i odprawy pieniężnej, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 47 § 1 i 2 k.p.c. wyłączył je do odrębnego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 3 marca 2009 r. [...], Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpie- czeń Społecznych w Warszawie: 1) odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu pierw- szej instancji w zakresie roszczenia o odprawę pieniężną, „trzynastkę” i nagrodę; 2) oddalił apelację w pozostałej części; 3) nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w instancji odwoławczej oraz 4) przyznał pełnomocni- kowi procesowemu reprezentującemu powoda od Skarbu Państwa-Kasy Sądu Okrę- gowego w Warszawie wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielo- nej z urzędu w instancji odwoławczej. Sąd Okręgowy wywiódł, że ocena podstaw

przywrócenia terminu do wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 264 § 2 k.p. zależy od ustalenia początkowego momentu, w którym opiekun prawny powoda mógł działać w obronie jego interesów. Zdaniem Sądu odwoławczego, opiekunka prawna powoda uchybiła terminom prawa materialnego określonym w art. 264 § 2 i 265 § 2 k.p. Według Sądu, pracodawca rozwiązał umowę o pracę z powodem bez wypowiedzenia „w trybie dyscyplinarnym” z dniem 20 listopada 2001 r., bo taka informacja wynika zarówno z treści świadectwa pracy wystawionego powodowi, jak i z pisemnego oświadczenia pracodawcy rozwiązującego umowę o pracę. Faktem jest, że powód z uwagi na swój stan zdrowia, który spowodował jego całkowite ubezwłasnowolnienie, nie złożył odwołania od rozwiązania z nim umowy o pracę w terminie ustawowym, liczonym zarówno od daty przewidzianej na odbiór awizowanej korespondencji z poczty, jak i od daty wydania jej konkubinie powoda (18 marca 2002 r.). Zdaniem Sądu Okręgowego, czynności związane ze złożeniem odwołania w imieniu powoda mógł podjąć jedynie ustanowiony dla niego opiekun prawny, a nie konkubina, gdyż nie została ona ustanowiona opiekunem. Skoro zaś matka powoda - po ustanowieniu jej opiekunem prawnym ubezwłasnowolnionego całkowicie powoda - złożyła przyrzeczenie w dniu 28 grudnia 2006 r. (wówczas wydano jej zaświadczenie), to w tej dacie ustały przyczyny powodujące niemożność złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę. Od tej daty powinien być też liczony siedmiodniowy termin na złożenie w sądzie wniosku o przywrócenie terminu do odwołania (art. 265 § 2 k.p.). Opiekunka prawna powoda powinna więc złożyć stosowny wniosek najpóźniej 4 stycznia 2007 r., tymczasem dokonała tej czynności faktycznie dopiero 26 stycznia 2007 r., nie wykazując przy tym, że wniosek złożyła niezwłocznie po ustaniu przyczyn uniemożliwiających złożenie w terminie pozwu o odszkodowanie za wadliwe rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Dlatego powództwo o odszkodowanie - jako spóźnione - należało oddalić.

Analizując zasadność pozostałych roszczeń Sąd Okręgowy podniósł, że do rozwiązania stosunku pracy z powodem doszło w dniu 20 listopada 2001 r. (w dacie określonej w świadectwie pracy i w pisemnym oświadczeniu o rozwiązaniu umowy), a nie - jak przyjął Sąd Rejonowy - w dniu 18 marca 2002 r. (czyli w dacie odbioru oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę przez konkubinę). W ocenie Sądu odwoławczego, oddalenie roszczeń o zapomogę i odszkodowanie za naruszenie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych przez Sąd Rejonowy było prawidłowe, bowiem powód nie wykazał, w oparciu o jakie przepisy prawa pracodawca był zobli-

gowany do wypłacenia zapomogi, zaś w przypadku odszkodowania nie wskazał ani podstawy, ani źródła obowiązku zapłaty przez pracodawcę tego rodzaju odszkodowania. Zdaniem Sądu, podstawą faktyczną tego roszczenia było najprawdopodobniej wydanie Bożenie J. - jako osobie nieuprawnionej - przez pozwaną świadectwa pracy i oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, przez co powód miałby ponieść szkodę. Chociaż wydanie wskazanych dokumentów konkubinie nastąpiło bez pisemnego upoważnienia, to nie istnieje związek przyczynowy pomiędzy działaniem pracodawcy, a szkodą wyrządzoną powodowi przez jego konkubinę. Poza tym, uwzględnienie powództwa o odszkodowanie wyłącznie na tej podstawie faktycznej naruszałoby zasady współżycia społecznego, skoro w sytuacji, w jakiej znalazł się powód, jedynie konkubina skontaktowała się z pracodawcą i pomagała powodowi załatwiać formalności związane z uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Powód nie przedstawił również stosownej decyzji Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wydanej w trybie art. 12 ustawy o ochronie danych osobowych stwierdzającej, iż pozwana swym postępowaniem naruszyła przepisy o ochronie danych osobowych. W cenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo zinterpretował art. 294 k.p. w zakresie, w jakim oddalił roszczenia powoda o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i wyrównanie wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy. Skoro stosunek pracy łączący powoda z pozwaną ustał 20 listopada 2001 r., to trzyletni termin przedawnienia upłynął 19 listopada 2004 r., a więc jeszcze przed ubezwłasnowolnieniem powoda (28 czerwca 2006 r.). W tej sytuacji art. 294 k.p. nie chronił powoda przed niekorzystnymi dla niego skutkami upływu przedawnienia, gdyż powołany przepis odnosi się wyłącznie do sytuacji, w których ubezwłasnowolnienie uprawnionego następuje przed upływem przedawnienia (w okresie biegu przedawnienia). Odmienna interpretacja tego przepisu prowadziłaby do sytuacji, w której ubezwłasnowolnienie zawsze niweczyłoby skutki przedawnienia, które już nastąpiły. To z kolei byłoby zaprzeczeniem „stabilności stanu prawnego, który powstał w wyniku upływu okresów przedawnienia”. Pracodawca zawsze bowiem musiałby się liczyć z przesunięciem terminu przedawnienia już po jego upływie ilekroć okazałoby się, że z powództwem wystąpiła osoba ubezwłasnowolniona lub co do której istniały podstawy do ubezwłasnowolnienia. Wywody te doprowadziły Sąd Okręgowy do wydania rozstrzygnięcia oddalającego apelację.

Z uwagi na zaskarżenie przez powoda całego wyroku Sądu Rejonowego, a więc również w części, w której Sąd pierwszej instancji orzekł o wyłączeniu i przeka-

zaniu do odrębnego rozpoznania roszczeń o odprawę pieniężną, „trzynastą pensję” i nagrodę, apelacja skierowana przeciwko temu rozstrzygnięciu - jako zwrócona przeciwko orzeczeniu nieistniejącemu - nie była dopuszczalna i dlatego Sąd Okręgowy ją odrzucił na podstawie art. 367 § 1 w związku z art. 370 k.p.c.

Od wyroku Sądu Okręgowego w zakresie, w którym oddalono apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji (punkt drugi sentencji), powód wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił obrazę art. 294 k.p., przez jego nieprawidłową wykładnię i art. 265 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie spowodowane odmową przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. W uzasadnieniu powód wywiódł w szczególności, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia w ustalonych okolicznościach faktycznych jest nie tylko nieskuteczne z uwagi na art. 294 k.p., ale również powinno zostać ocenione jako nadużycie prawa podmiotowego (art. 8 k.p.). Dokonana przez Sądy obu instancji wykładnia art. 294 k.p. - zdaniem powoda - przeczy literalnemu brzmieniu tego przepisu. Skoro bowiem nie ma w nim mowy o tym, kiedy ubezwłasnowolnienie zostanie orzeczone, to bez znaczenia pozostaje, czy ubezwłasnowolnienie nastąpi w czasie biegu terminu przedawnienia, czy też po tym terminie. Liczy się jedynie to, aby bieg terminu przedawnienia przypadł na czas, w którym jednocześnie zaistniały przesłanki orzeczenia ubezwłasnowolnienia (co miało miejsce w tej sprawie). Powód stał się niesprawny intelektualnie i psychicznie tuż po jego pobicie w dniu 6 listopada 2001 r. Zatem już wtedy istniały podstawy do jego całkowitego ubezwłasnowolnienia, mimo że faktycznie orzeczone je dopiero w 2006 r. Zdaniem powoda, należy precyzyjnie ustalić, od kiedy opiekun prawny miał wiedzę na temat sytuacji prawnej powoda dotyczącej rozwiązania z nim stosunku pracy, a także od jakiego momentu opiekun mógł faktycznie zwrócić się z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia pozwu o odszkodowanie z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę. Sąd powinien brać pod uwagę wszystkie „okoliczności życiowe” powoda i jego opiekuna prawnego, dlatego powinien zbadać również, czy opiekun w najwcześniejszym możliwym terminie „podjął inicjatywę procesową na korzyść powoda”. Z tej przyczyny należy uznać za błędny pogląd wyrażony przez Sądy obu instancji jakoby Teresa W. miała siedem dni na złożenie wniosku o przywrócenie terminu, od dnia złożenia przez nią jako opiekuna prawnego przyrzeczenia. Taka wykładnia abstrahuje od faktycznych możliwości życiowych opiekuna powoda i narusza art. 265 § 2 k.p. Przepis ten należy stosować w taki sposób, aby realnie zapewnić

stronie możliwość dokonania określonych czynności procesowych, które wymagają zapoznania się z „tematyką prawa pracy”. Sąd powinien również wziąć pod uwagę, że ustanowienie opiekuna prawnego przypadło na okres świąteczno-noworoczny, a komunikacja z powodem (wskutek jego zaburzeń psychicznych) była znacznie utrudniona. W tej sytuacji Sądy powinny bardziej wnikliwie zbadać, kiedy realnie ustała przyczyna uchybienia terminowi, gdyż dla Teresy W. nie był to dzień złożenia przyrzeczenia, lecz dzień, w którym jako opiekun dowiedziała się o sytuacji prawnej syna i o możliwości złożenia pozwu.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części oraz wyroku Sądu Rejonowego w części, w której ten Sąd oddalił powództwo i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a ponadto o przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w zakresie, w jakim dotyczy odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, bowiem trafne są zarzuty naruszenia art. 265 i 294 k.p. Jednak dla pełnej analizy sprawy należy w pierwszej kolejności ocenić, kiedy w ustalonych okolicznościach faktycznych doszło do rozwiązania umowy o pracę z powodem, gdyż wówczas rozpoczęły bieg odpowiednie terminy. Do złożenia oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia ma zastosowanie art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1976 r., I PR 125/76, LEX nr 14332). Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest więc złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że rozwiązanie stosunku pracy powoda (złożenie oświadczenia woli pracodawcy) nastąpiło z datą wskazaną w świadectwie pracy i w piśmie rozwiązującym umowę o pracę (czyli 20 listopada 2001 r.). W tej kwestii utrwalone jest orzecznictwo Sądu Najwyższego, że zgodnie z art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c. w związku z art. 300 k.p. oświadczenie woli pracodawcy o



rozwiązaniu z pracownikiem bez wypowiedzenia umowy o pracę wywiera skutek prawny w momencie, w którym adresat tego oświadczenia woli (pracownik) mógł realnie zapoznać się z jego treścią (por. uchwałę z dnia 6 października 1998 r., III ZP 31/98, OSNAPiUS 1999 nr 3, poz. 80; uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 9 września 1999 r., III ZP 5/99, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 131; OSP 2000 nr 7-8, poz. 103, z glosą T. Liszcz oraz wyroki z dnia 16 marca 1995 r., I PRN 2/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 229; z dnia 9 grudnia 1999 r., I PKN 430/99, OSNAPiUS 2001 nr 9, poz. 309; z dnia 26 listopada 2003 r., I PK 490/02, OSNP 2004 nr 20, poz. 353 oraz z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 88/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 4, s. 196).

Zgodnie z art. 264 § 2 k.p., żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. W sytuacji, gdy do złożenia oświadczenia woli pracownikowi nie dochodzi z uwagi na brak przesłanek art. 61 § 1 k.c., to w ogóle nie następuje rozwiązanie umowy o pracę (stosunek pracy istnieje nadal a pracownikowi nie może służyć roszczenie o przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie). O doręczeniu pracownikowi zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia należy mówić nie tylko wtedy, gdy pismo zawierające to zawiadomienie zostało mu wręczone osobiście (doszło do jego rąk) ale także i wtedy, gdy nie zostało mu fizycznie wręczone, lecz dotarło do niego w taki sposób, iż miał on realną (a nie hipotetyczną) możliwość zapoznania się z jego treścią, uwzględniając warunki konkretne (a nie abstrakcyjne). Dlatego w konkretnych okolicznościach faktycznych (np. w przypadku nieznajomości języka, głuchoty, ślepoty lub innego stanu podmiotowego występującego po stronie adresata) może okazać się, że treść oświadczenia woli zakomunikowanego adresatowi nie będzie dla niego dostępna, co oznacza, że oświadczenie woli w ogóle nie zostało złożone (por. np. B. Giesen, W.J. Katner, P. Księżak, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, R. Majda, E. Michniewicz-Broda, T. Pajor, U. Promińska, M. Pyziak-Szafnicka, W. Robaczyński, M. Serwach, Z. Świdorski, M. Wojewoda, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, Warszawa 2009, teza 5 do art. 61 oraz Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2009, teza 10 do art. 61). Nie ma jednak przeszkód, by oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę mogło zostać złożone przedstawicielowi reprezentującemu pracownika (przedstawicielowi ustawowemu lub pełnomocnikowi). Możliwość udzielenia tzw. pełnomocnictwa biernego (do odbioru oświadczeń woli) wynika z art. 109 k.c. (w związku z art. 300 k.p.). Oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu bez

wypowiedzenia stosunku pracy z powodem złożone jego pełnomocnikowi powodowało więc dla niego skutki prawne (art. 95 § 2 w związku z art. 109 k.c.). Podkreślenia wymaga przy tym, że skutek polegający na rozwiązaniu umowy o pracę nastąpił niezależnie od ewentualnych wad prawnych pełnomocnictwa (por. odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., II PK 270/05, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 125; Monitor Prawa Pracy 2008 nr 5, z glosą A. Rzeteckiej-Gil i orzeczenia wskazane w jego uzasadnieniu).

Przenosząc te uwagi na grunt okoliczności faktycznych ustalonych w przedmiotowym sporze Sąd Najwyższy zauważa, że powód nie otrzymał od pozwanej oświadczenia rozwiązującego z nim umowę o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. „do rąk własnych” i nie miał możliwości osobistego (bezpośredniego) zapoznania się z treścią tego oświadczenia. W dniu sporządzenia pisma rozwiązującego umowę o pracę (13 listopada 2002 r.), jak i w okresie późniejszym, stan zdrowia fizycznego i psychicznego powoda uniemożliwiał mu zapoznanie się z treścią oświadczenia woli pracodawcy. Z tego punktu widzenia nie zostały więc zachowane przesłanki art. 61 § 1 k.c. Jednakże w dniu 18 marca 2002 r. konkubina powoda odebrała pismo pozwanej rozwiązujące z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia. Sąd pierwszej instancji ustalił, że Bożena J. dysponowała „ustnym upoważnieniem powoda do odbierania w jego imieniu dokumentów od jego pracodawcy”. Jeżeli była ona pełnomocnikiem upoważnionym do odbioru w imieniu powoda oświadczeń dotyczących jego zatrudnienia, to data odbioru przez nią oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy była dniem, w którym adresat oświadczenia woli (powód) miał możliwość zapoznania się z treścią świadczenia woli (art. 61 § 1 k.c.). Zatem ta data wyznacza początek biegu czternastodniowego terminu przewidzianego w art. 264 § 2 k.p.

Termin z art. 264 § 2 k.p. rozpoczął więc swój bieg z dniem 18 marca 2002 r. Okolicznością usprawiedliwiającą jego niezachowanie był w początkowym okresie stan zdrowia powoda. Ze względu na ustalony zakres pełnomocnictwa udzielonego konkubinie powoda (wyłącznie do odbioru pisma rozwiązującego) okoliczności jej dotyczące nie mają znaczenia dla biegu tego terminu. Po ubezwłasnowolnieniu powoda okoliczności te należy oceniać w odniesieniu do stanu wiedzy (świadomości) opiekuna prawnego powoda. Trafnie podnosi się w skardze kasacyjnej (zarzut obrazy art. 265 k.p.), że dla oceny istnienia przyczyny usprawiedliwiającej uchybienie terminu z art. 264 § 2 k.p. i ustalenia momentu jej ustania nie ma znaczenia data ustanowienia przez sąd opiekuńczy dla powoda przedstawiciela ustawowego

(opiekuna prawnego) ani data złożenia przez opiekuna przyrzeczenia. Decydujące znaczenie ma bowiem ustalenie momentu faktycznego zapoznania się opiekuna prawnego z sytuacją faktyczną i prawną osoby, nad którą sprawuje pieczę. Niekoniecznie musiał to być dzień złożenia przez matkę powoda przyrzeczenia przed sądem opiekuńczym (28 grudnia 2006 r.) i pozbawione racji są stwierdzenia, że przyczyny uniemożliwiające złożenie pozwu o odszkodowanie z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę ustały z momentem złożenia przyrzeczenia przez opiekuna powoda.

Zasadny jest też zarzut naruszenia art. 294 k.p. Przepis ten stanowi, że przedawnienie względem osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych albo co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem 2 lat od dnia ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od dnia ustania przyczyny jego ustanowienia. Nie może budzić wątpliwości, że zakresem tej regulacji są objęte nie tylko osoby niemające pełnej zdolności do czynności prawnych, ale również osoby, co do których istnieje podstawa do ich całkowitego ubezwłasnowolnienia. Podobna jest regulacja art. 122 k.c., w którym te dwie sytuacje są wyraźnie wyodrębnione (przedawnienie względem osoby, która nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od ustanowienia dla niej przedstawiciela ustawowego albo od ustania przyczyny jego ustanowienia - § 1, przy czym zasada stosuje się odpowiednio do biegu przedawnienia przeciwko osobie, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia - § 3; por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1971 r., II CR 596/70, LexPolonica nr 322509 oraz z dnia 8 sierpnia 1974 r., I PR 207/74, LexPolonica nr 318725). Przesłankami orzeczenia całkowitego ubezwłasnowolnienia wobec osoby, która ukończyła trzynaste lat życia są choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy albo innego rodzaju zaburzenia psychiczne, które powodują, że taka osoba nie jest w stanie kierować swym postępowaniem (art. 13 § 1 k.c.). Nie powinno budzić wątpliwości (w poczynionych ustaleniach faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.), że powód już od dnia 6 listopada 2002 r. znajdował się stale w stanie psychicznym, w którym nie był w stanie kierować swym postępowaniem. Oceny tej można było dokonać na podstawie wszelkich dostępnych środków dowodowych, nawet bez konieczności zasięgnięcia opinii biegłego lekarza psychiatry (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1998 r., I CKN 492/97, LexPolonica nr 346263). Ocena, że powód nieprze-

rwaniu od dnia 6 listopada 2002 r. znajdował się w stanie zdrowia psychicznego, który uzasadniał orzeczenie względem niego całkowitego ubezwłasnowolnienia, oznacza, iż przedawnienie roszczeń nie mogło nastąpić wcześniej niż z upływem 2 lat od ustanowienia dla niego opiekuna prawnego, czyli z dniem 29 grudnia 2008 r.

Skoro zarzuty naruszenia art. 294 i 265 k.p. okazały się trafne, a rozstrzygnięcia Sądów obu instancji oparte są na przyjęciu przekroczenia odpowiednich terminów, to w zakresie dotyczącym roszczeń o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, wystąpiła potrzeba uchylenia przez Sąd Najwyższy nie tylko orzeczenia Sądu drugiej instancji, ale i wyroku Sądu Rejonowego oraz przekazania w tej części sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odniesieniu do pozostałych zgłoszonych w pozwie roszczeń (niewyłączonych przez Sąd Rejonowy do odrębnego rozpoznania), czyli o zapłatę zapomóg oraz odszkodowanie z tytułu naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, bowiem skarżący nie powołał w tym względzie żadnych zarzutów (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).

Z powołanych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej zawartego w jego punkcie drugim rozstrzygnięcia o odszkodowaniu za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, o ekwiwalencie za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz o wynagrodzeniu za czas niezdolności do pracy, a także co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu (zawartego w punktach 3 i 4), a także w tym samym zakresie uchylił wyrok Sądu Rejonowego (w jego punktach 1 i 3) i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego w myśl art. 108 § 2 k.p.c. Natomiast w pozostałej części Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====